



Słupia, 2019.02.12

*Pan Panot Kwakwink  
Przewodniczący Komisji Stałej,  
Urządki i Petycji  
19.02.2019.  
Andrzej Prus*

**Andrzej Prus**  
**Przewodniczący Sejmiku**  
**Województwa Świętokrzyskiego**  
**Al. IX Wieków Kielc 2**

Na podstawie art.2 ustawy z 11 lipca 2014 o petycjach (Dz. U. 2018.870 tj. z dnia 2018.05.10) w imieniu mieszkańców gminy Słupia Konecka wnosimy petycję w przedmiocie budowy wielkopowierzchniowych kurników na terenie gminy Słupia Konecka

W związku z planami budowy kilkudziesięciu kurników, my- mieszkańcy Gminy Słupia Konecka kategorycznie sprzeciwiamy się powstaniu oraz funkcjonowaniu tego typu obiektów w naszym regionie. Protest ten motywujemy troską o nasze zdrowie i bezpieczeństwo, dbałością o środowisko przyrodnicze oraz szeroko pojęty rozwój naszej „Małej Ojczyzny”. Wierzymy, że władze i instytucje decyzyjne w niniejszej sprawie, dla których dobro mieszkańców i przyrody winno stanowić priorytet, dostrzegą racje naszej społeczności, poprą protest i nie dopuszczą to realizacji inwestycji.

Gmina Słupia Konecka to gmina wiejska, położona w północno-zachodnim skraju województwa świętokrzyskiego, w południowo-zachodniej części powiatu koneckiego. Zajmuje powierzchnię 106 km<sup>2</sup>, co stanowi 1,24% ogólnej powierzchni województwa świętokrzyskiego (11 711 km<sup>2</sup>) i 9,30% powierzchni powiatu koneckiego (1 140 km<sup>2</sup>). Przez gminę przebiegają dwa główne szlaki komunikacyjne Końskie-Włoszczowa i Kielce-Łopuszno-Przedbórz-Piotrków Trybunalski, które przecinają się w miejscowości Wólka.

Dla znacznej części ludności podstawowym źródłem utrzymania jest rolnictwo, za sprawą którego Gmina wciąż posiada niemal niezmienione warunki przyrodnicze i krajobrazowe. Na wysokie walory środowiskowe składają się, m.in. obecność Przedborskiego Parku Krajobrazowego, Obszarów Chronionego Krajobrazu - Przedborskiego i Konecko-Łopuszańskiego, wysoka lesistość (prawie 35%) oraz znaczna liczba obiektów mających szczególną wartość historyczną i kulturową.

Wymienione wyżej zalety czynią z naszej Gminy idealne miejsce dla rozwoju i funkcjonowania mieszkańców. Potwierdza to stały przyrost zabudowy jednorodzinnej w tym obszarze oraz wzrastające zainteresowanie turystyczne regionem. Istotnym zdaje się zatem

zaniechanie inwestycji polegającej na budowie ferm kurzych, potencjalnie niebezpiecznych dla środowiska, a przy tym także uciążliwych dla funkcjonowanie naszego społeczeństwa.

Plany inwestorów zakładają budowę ponad 30 kurników o powierzchni ok. 2500 m<sup>2</sup>, w dwóch lokalizacjach – 21 obiektów w miejscowości Czerwona Wola oraz 9 kurników w miejscowości Mnin. Obsada jednego kurnika to ok. 54 000 zwierząt, co przy 7 cyklach chowu w roku, daje niebagatelną ilość 11 340 000 sztuk brojlerów rocznie (54 000 szt. x 30 kurników x 7 cykli). Wykarmienie tak ogromnej ilości ptactwa to według inwestora roczne zapotrzebowanie na pasze w ilości ok. 48 762 000 kg (48 762 ton) oraz wodę ok. 87 771 000 litrów (87 771 m<sup>3</sup>). Kolosalne ilości zużywanej karmy i energii, to przejazd dobowy aż 32 samochodów ciężarowych oraz 24 dostawczych i osobowych, co generuje częstotliwość pojazdu na poziomie co 15 minut. Należy również wspomnieć o ubocznych produktach chowu brojlerów w postaci nieprzebranej ilości pomiotu kurzego oraz ścieków produkcyjnych, składowanych w licznych kontenerach i zbiornikach bezodpływowych. Przedstawione liczby uzmysławiają skalę planowanego przedsięwzięcia, którego oddziaływania bezpośrednio i pośrednio odczuje każdy mieszkaniec naszej społeczności

**Ponadto do podobnej wielkości inwestycji, powyżej 210 DJP przystępuję już kolejny inwestor.**

Jako mieszkańcy Gminy Słupia Konecka sprzeciwiamy się budowie ferm kurzych, w wybranych lokalizacjach, z następujących racjonalnych przesłanek:

1. Niebotyczna ilość wody niezbędnej do zaspokojenia potrzeb tak zintensyfikowanej produkcji zwierzęcej jest równoznaczna z wyczerpaniem zasobów warstw wodonośnych naszej Gminy w krótkiej perspektywie. Wody podziemne, których ujęcie znajduje się w miejscowości Mnin, już teraz są na bardzo niskim poziomie. Potwierdza to fakt wysychania przydomowych studni oraz niedobór wody. Problem deficytu wody pitnej na terenie gminy był już dostrzeżony przed laty i znalazł odzwierciedlenie w Gminnym Programie Ochrony Środowiska – Uchwała Rady Gminy nr VI/30/2007 z dn. 25.04.2007 r., który nakazuje rygorystyczne oszczędne gospodarowanie zasobami wodnymi. Wydajność wodociągu nie jest zatem w stanie zaspokoić planowego zapotrzebowania na wodę podczas produkcji. Odległość do zbiorników wodociągowych to zaledwie 250 metrów, a główna rura tłocząca wodę pitną do nich przebiega niemalże pod kurnikami. Dodatkowo znaczne pochylenie terenu w kierunku studni, jak również stosunkowo mała odległość sprawi, że transportowane ze spływającą wodą powierzchniową skażone cząstki, już po

godzinie znajdują się w pobliżu ujęcia. Projektowane przed inwestora dwie studnie głębinowe na terenie ferm, w żaden sposób nie uchronią przed eksploatacją i tak tej samej warstwy wodonośnej. Zaznacza się brak rozeznania geologicznego inwestora oraz osób odpowiedzialnych za opracowanie raportu o oddziaływaniu na środowisko. Zaistnienie takich ferm będzie jednoznaczne z pozbawieniem ludności wody pitnej.

2. Lokalizacja inwestycji na terenach wiejskich, w których żadna z istniejących dróg nie jest przystosowana do przyjęcia planowanej dobowej ilości 40 tonowych zestawów ciężarowych, pozbawi wkrótce mieszkańców możliwości korzystania z nowo powstałych jezdni, doprowadzając je do ruiny. Nośność dróg dojazdowych do 3,5 t, znajdująca potwierdzenie w istniejących znakach zakazu, pozbawia inwestora możliwości dowozu paszy i paliw oraz wywozu ubocznych produktów z kurników. Drogi polne, którymi samochód będzie musiał dojechać w odcinku końcowym, by dostać się do zakładu, w żaden sposób nie są przygotowane do przyjęcia planowanego transportu. Już teraz rolnicy, w przypadku deszczu mają problem z przejazdem ciągnikami do własnych gruntów.
3. Budowa ferm kurzych niemal w samym centrum Gminy Słupia Konecka, wyklucza dalszą rozbudowę budownictwa jednorodzinne. Uciążliwość fetorowa, hałas, możliwość skażenia lokalnego środowiska oraz szeroko pojęta antropopresja budową samych kurników, deprecjonują większość atutów dla rozwoju miejscowości, ale i całej gminy. Budowa szeregu ferm w wyznaczonych lokalizacjach zatrzyma wzrost naszych miejscowości, pretendujących do grona czystych wsi zrównoważonego rozwoju. Pojawia się pytanie, kto zrekompensuje posiadaczom działek straty materialne spowodowane spadkiem ich cen z racji uciążliwego sąsiedztwa kurników ?
4. Inwestor sporządzając raport określił śmiertelność w stadzie na poziomie 3,52%, choć są to z pewnością szacunki zaniżone. Biorąc jednak podaną liczbę do wyliczeń przekłada się to na ilość niemal 400 000 sztuk martwych ptaków w ciągu roku. Ryzyko wystąpienia epidemii wobec tak znacznej ilości martwego ptactwa staje się niemal faktem. Co będzie, gdy zwierzęta zaatakują wirus ptasiej grypy? Nie jesteśmy sobie w stanie wyobrazić konsekwencji jakie niesie wybiecie wszystkich 1 500 000 ptaków, tylko w jednym cyklu. Należy tu zwrócić uwagę na odległość zaledwie 250 m od zbiorników wodociągowych do inwestycji oraz usytuowanie rury tłoczącej wodę niemal pod fermą, co w przypadku wystąpienia epidemii, stwarza realne zagrożenie życia i zdrowia mieszkańców.

5. Usytuowanie kurników niemal w centrum gminy i związana z tym uciążliwość zapachowa wyklucza jakiegokolwiek inicjatywy gospodarcze w zakresie turystyki czy rekreacji. Szans istnienie nie mają również gospodarstwa ekologiczne i agroturystyczne. To są aspekty nie do przecenienia w długofalowym rozwoju całej gminy Słupia, a nawet powiatu, niezwykle istotne z punktu widzenia rozwijanych inicjatyw społecznych. Fakt wywożenia ścieków oraz pomiotu kurzego jako ubocznych produktów hodowli, zwiększy zakres uciążliwości fetorowej obiektów, czyniąc Gminę Słupia Konecka „śmierdzącą wizytówką” powiatu koneckiego. Problem rykoszetem uderzy również w ościenne gminy . Wizja rekreacji i odpoczynku wiązana z powstającym zalewem retencyjno-rekreacyjnym w gminie Radoszyce, w miejscowości Grodzisko, stanie pod jednoznacznym znakiem zapytania.
6. Z uwagi na ogólną cyrkulację atmosferyczną, na obszarze gminy Słupia Konecka dominują wiatry zachodnie i południowo – zachodnie. Biorąc pod uwagę planowaną lokalizację inwestycji oraz dominujące kierunki róży wiatrów można wnioskować, iż przykry zapach towarzyszący całej produkcji w znacznej mierze dotknie wszystkich mieszkańców naszej gminy. Najbardziej uciążliwym dla środowiska gazem jest amoniak. Zapachy pochodzące z rozkładu martwej materii organicznej oraz odchodów zwierzęcych mogą wywoływać podrażnienie błon śluzowych nosa, oczu i gardła, ból głowy, nudności, biegunkę, chrypkę, kaszel, duszności, kołatanie serca, senność, ataki paniki, stres, zawroty głowy. Wielokrotna oraz wydłużona ekspozycja na drażniące substancje zapachowe ma destrukcyjny wpływ na psychikę. Nie sposób sobie wyobrazić także skumulowanej ekspozycji naszego środowiska na wytwarzane w procesie produkcji siarkowodór, ketony, aldehydy i pyły PM10 i PM2,5.
7. Biorąc pod uwagę, że nie istnieją urządzenia bezawaryjne, a technologia z czasem się starzeje i staje coraz bardziej zawodna, funkcjonowanie ferm drobiu niesie ze sobą ryzyko skażenia środowiska. Zastosowane rozwiązania, nawet w myśl zasady BAT (najlepszej dostępnej techniki) nie gwarantują, że nie dojdzie do zanieczyszczenia gruntów a dalej wód powierzchniowych i podziemnych. W przypadku awarii zbiorników na nieczystości, nieoczyszczone ścieki muszą trafić do środowiska, a to może spowodować nieodwracalne zmiany w ekosystemie wodnym rzeki Czarna.
8. Lokalizacja ferm zakłada budowę kurników niemal w samym środku zlewni rzeki Czarna, która swój początek bierze pomiędzy Mninem a Czerwoną Wolą. Ze względu na sezonowe fluktuacje tej rzeki, związane z roztopami bądź intensywnymi opadami deszczu, położony tam ciek wodny, często przepełnia się, zalewając pobliskie pola.

Usytuowanie planowanych ferm drobiu, w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Czarna, to ogromne ryzyko dla środowiska w przypadku wystąpienia takich fluktuacji. Zalanie terenu fermy niesie ryzyko nieodwracalnego skażenia środowiska, a w dalszej perspektywie jego całkowitej degradacji.

9. Ważnym zagadnieniem jest zanieczyszczenie mikrobiologiczne, czyli mikroorganizmami chorobotwórczymi z wielkopowierzchniowych ferm zwierzęcych. Źródłem zapylenia mogą być same ptaki, pasza oraz ściółka. Najwięcej bakterii i grzybów znajduje się w odchodach zwierzęcych, nieco mniej w ściółce i na powierzchni posadzek. Wiele z nich przedostaje się do gleby, roślin i wody, gdzie mogą znajdować warunki życia i dalszego rozmnażania. Patogenna flora bakteryjna i grzybowa oraz chorobotwórcze wirusy i pasożyty przedostające się do zewnętrznego środowiska mogą wywoływać u ludzi i zwierząt wiele chorób zakaźnych i inwazyjnych. Wśród patogenów, jakie mogą przedostawać się do wód lub przemieszczać wraz z powietrzem, są gronkowce, pałeczki z grupy Coli, streptokoki feralne, prątki gruźlicy, chorobotwórcze gronkowce i paciorkowce, różnorakie grzyby i oocyty pasożytów. Okoliczni mieszkańcy Gminy Słupia Konecka, w zależności od występujących w danym dniu warunków pogodowych, narażeni będą na działanie aerozoli biologicznych, pochodzących z procesów technologicznych w instalacji. Doniesienia literaturowe zwracają uwagę na rolę bakterii kałowych z rodziny Enterobacteriaceae oraz drożdży, które stwarzają rzeczywiste zagrożenie czystości sanitarnej powietrza przy fermach przemysłowych. Badania naukowe wskazują, że zasięg oddziaływania bioaerozolu sięga do kilku km poza teren ferm.

Nie kwestionujemy potrzeby inwestora do budowy ferm drobiu, który posiadając środki finansowe, pragnie pomnażać swój kapitał. Sprzeciwiamy się jednak jej lokalizacji w naszej gminie, która ze względu na niezmienione walory przyrodnicze oraz krajobrazowe, stanowi nietrafne miejsce dla inwestycji. Polskie prawo (Ustawa o Ochronie Przyrody, Dz.U. 2013 poz. 627, art. 4) stanowi, że „Obowiązkiem organów administracji publicznej, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym”. Przysługuje nam Konstytucyjne Prawo do ochrony zdrowia a władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

Z rekonesansu odbytego w miejscowościach, gdzie funkcjonuje kilka podobnych kurników, wyłania się zatrważający obraz jak można odebrać ludziom niezbywalne prawo

do oddychania świeżym powietrzem i życia w symbiozie z otaczającą przyrodą. Mieszkamy w gminie typowo rolniczej, w której gospodarzy charakteryzuje szczególny respekt dla natury. Mamy wspaniałe środowisko naturalne, bogatą i unikatową florę i faunę, powietrze bez smogu, czystą wodę, urozmaiconą rzeźbę terenu. Nie chcemy dopuścić do utraty tych skarbów dla naszego dobra i dobra następnych pokoleń.

Uprzejmie prosimy o dokładną analizę naszych zastrzeżeń oraz pozytywne rozpatrzenie naszych postulatów. Cała społeczność lokalna zdeterminowana i zintegrowana w walce o dobro naszej „Małej Ojczyzny”, żywi nadzieję na życzliwe wsparcie Państwa Instytucji.

Jako osoby uprawnione w imieniu mieszkańców Gminy Słupia Konecka wskazuje się

[REDAKTION]

W załączeniu plik – listy osób protestujących.

Do wiadomości:

1. Rada Gminy Słupia
2. Rada Powiatu Końskie
3. Starosta Konecki
4. Sejmik Województwa Świętokrzyskiego
5. Wojewoda Świętokrzyski
6. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska
7. Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Końskich
8. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska
9. Rzecznik Praw Obywatelskich
10. Rzecznik Praw Dziecka
11. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
12. Ministerstwo Środowiska
13. Ministerstwo Sprawiedliwości
14. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej Wody Polskie
15. Parlamentarzyści
16. Klub Ekologiczny „Gaja Świętokrzyska